

Sygn. akt I ACa 1263/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Sławomir Jamróg
Sędziowie:	SSA Teresa Rak (spr.) SSA Regina Kurek
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2014 r. w Krakowie na rozprawie  
sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. Spółki Komandytowej w W. (poprzednio w R.)  
przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w P.  
o ustalenie  
na skutek apelacji strony pozwanej  
od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie  
z dnia 25 czerwca 2013 r. sygn. akt IX GC 394/13

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 2.083 zł (dwa tysiące osiemdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1263/13

## UZASADNIENIE

**Powódka (...)p. z o.o. w R.** domagała się ustalenia, że wprowadzanie przez powoda do obrotu systemu meblowego B. nie stanowi wobec pozwanej spółki (...) z o.o. z siedzibą w P. czynu nieuczciwej konkurencji i nie narusza praw majątkowych pozwanego.

Na uzasadnienie swojego stanowiska strona powodowa wskazała, iż posiada interes prawny w wytoczeniu powództwa, albowiem pozwana spółka pismem z dnia 27 kwietnia 2012 r., działając przez swojego pełnomocnika, wezwała powódkę do zaniechania naruszania autorskich praw majątkowych do systemu C. oraz do zaprzestania przez powódkę czynów nieuczciwej konkurencji z powodu rzekomego naśladownictwa przez system meblowy B. systemu meblowego C.. Jednocześnie pozwana spółka poinformowała powódkę, iż w przypadku niezastosowania się przez nią do tychże

żądań skieruje sprawę na drogę sądową celem wyegzekwowania stosownych roszczeń. W konsekwencji w ocenie strony powodowej zachowanie pozwanej stwarza stan zagrożenia prawnego dla powódki, a uzyskanie przez nią wyroku ustalającego uniemożliwiło by pozwanej spółce kwestionowanie rozstrzygnięcia Sądu zawartego w wyroku. Nadto strona powodowa wskazała, że meble wchodzące w skład systemu C. nie są objęte żadną ochroną patentową, a co kluczowe pozwana spółka nie wykazała spełnienia przesłanek z art. 13 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Powodowa spółka podniosła także, iż system meblowy C. nie spełnia przesłanek utworu z zakresu wzornictwa przemysłowego w rozumieniu art. 1 ust. 1 pkt. 5 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. (...) ten nie jest bowiem przejawem działalności twórczej o charakterze indywidualnym, a zatem przejawiającym się oryginalnością.

W odpowiedzi na pozew **strona pozwana (...) sp. z o.o. w P.** wniosła o oddalenie powództwa zarzucając, iż powodowa spółka nie ma interesu prawnego w żądaniu ustalenia, gdyż twierdzenia pozwu mogłaby zgłosić w formie zarzutu w planowanym przez spółkę (...) z o.o. procesie o zakazanie wprowadzania systemu B. do obrotu ze względu na naśladowanie przez stronę powodową systemu meblowego pozwanej spółki, a nadto jak twierdzi, uwzględnienie powództwa zachowałoby status quo i każda ze stron mogłaby pozostać przy swoim systemie. Kolejno pozwana spółka wskazała, że strona powodowa nie wykazała autorstwa systemu B., podczas gdy (...) sp. z o.o. może dowieść nabycia praw autorskich do systemu C.. Nadto pozwana zarzuciła, że meble obu stron są podobne, jednakże to system pozwanej spółki był pierwszy na rynku.

Wyrokiem z dnia 25 czerwca 2013 r. Sąd Okręgowy w Krakowie ustalił, że wprowadzanie przez powódkę do obrotu systemu meblowego B. nie stanowi wobec pozwanej czynu nieuczciwej konkurencji i nie narusza autorskich praw majątkowych pozwanej, oraz zasądził od pozwanej na rzecz powódki koszty postępowania w kwocie 3.000 zł.

Podstawą zapadłego rozstrzygnięcia były poczynione przez Sąd Okręgowy następujące ustalenia faktyczne.

Pozwana wprowadziła do obrotu system meblowy C., a powódka system meblowy B.. Pozwana wezwała powódkę do zaniechania wprowadzania do obrotu systemu B., albowiem jego wytwarzanie i wprowadzanie do obrotu narusza prawa autorskie pozwanej, stanowiąc jednocześnie czyn nieuczciwej konkurencji. Kolejno Sąd Okręgowy ustalił, iż wymienione systemy meblowe są zewnętrznym podobne, jednakże nie w stopniu mogącym wprowadzić klientów w błąd co do przynależności konkretnego mebla do danego systemu. Autor jednego systemu wykorzystał motywy obecne w drugim z systemów lub też obaj autorzy wykorzystali te same motywy obecne we wzorach mebli osób trzecich dostępnych na rynku, jednakże nie doszło do użycia wzoru jednego z systemów przez autora drugiego z nich. Sąd Okręgowy przyjął nadto, że obydwa systemy zawierają meble będące typowymi komodami lub szafami, które zawsze mają kształt prostopadłościanu i udostępniają swoje wnętrza na cztery sposoby: szuflady, otwarta wnęka oraz wnęki zamknięte drzwiami pełnymi lub przeszkłonymi. Jak wskazał Sąd I instancji piątym sposobem są drzwi przesuwane, stosowane raczej w szafach większych, aniżeli te wchodzące w skład systemu B. i C.. Stosowanie tychże typowych rozwiązań, według ustaleń Sądu Okręgowego nie jest naśladownictwem. Rozwiązaniem nietypowym byłaby np. szuflada ze szklanym frontem, aczkolwiek i w tym przypadku sam pomysł przezroczystego frontu szuflady nie podlegałby ochronie. Nadto Sąd wskazał, iż elementem, który w największym stopniu upodabnia obydwa systemy są kwadratowe uchwyty do drzwi oraz szuflad. To one przede wszystkim sprawiają, że klient widzi, iż różne meble wchodzi w skład jednego systemu. Jednakże, jak podniósł Sąd Okręgowy, żadna ze stron niniejszego postępowania nie posiada monopolu na stosowanie kwadratowych uchwytów, którą to okoliczność przyznała pozwana na posiedzeniu dnia 09 kwietnia 2013 r. określając ją jednocześnie jako sprawę drugorzędną. Wytwórcy mebli rzadko wytwarzają bądź zamawiają uchwyty specjalnie dla danego systemu, zastrzegając przy tym ich wzory, ażeby nie zostały skopiowane. Meble obu stron są typowe i przeciętne, a ich wytwórcy zamawiają uchwyty w hurtowniach meblarskich, gdzie też może zakupić je każdy. Żadna ze stron postępowania nie podnosiła przy tym, iż stosowała uchwyty wykonane na swoje zamówienie i niedostępne na rynku dla innych wytwórców. W konsekwencji, Sąd Okręgowy przyjął, że mimo podobieństwa uchwytów i kilku innych, mniej charakterystycznych elementów systemy dostatecznie różnią się od siebie, ażeby klienci nie mylili mebli pochodzących z obu z nich. Sąd I instancji wskazał przy tym, na inny odcień i fakturę okładziny, podkreślając, iż żaden z klientów nieobarczonych nietypową wadą wzroku nie zakupi mebla z jednego systemu sądzą, że kupuje mebel z drugiego z nich. Tenże Sąd podniósł nadto, że okładziny różnią się na

pierwszy rzut oka mimo, iż obie imitują drewno z gęstymi słojami, albowiem od razu dostrzegalny jest inny sposób ułożenia słoików. Wytwórcy mogą korzystać z okładzin tego samego producenta i sam fakt wykorzystania tej samej wykładziny nie stanowi naśladowstwa, jeżeli pozostałe elementy się od siebie różnią. Kolejno Sąd Okręgowy wskazał, że wzór przemysłowy jest przedmiotem prawa autorskiego. Celem ustalenia czy wzory zawarte w jednej linii meblowej zostały zastosowane w drugiej z nich należy brać pod uwagę ich oryginalność. Wykorzystanie już istniejących wzorów, jak twierdzi Sąd Okręgowy, zachodzi wówczas, gdy podobieństwo ich jest tak duże, że wykluczone jest by było przypadkowe. Oryginalność wzoru decyduje o tym jak duże mają być różnice, ażeby wzór zawarty w innym wytworze uznać za zabronione przez art. 13 prawa autorskiego wykorzystanie wcześniejszego wzoru, a nie wyłącznie skorzystanie z pewnych motywów zawartych we wcześniejszym z nich. Sąd I instancji podniósł także, iż im większa oryginalność wzoru tym większa musi być różnica we wzorze porównywanym, aby nie został uznany za wykorzystanie pierwszego z nich. Według Sądu Okręgowego, używanie przez pozwaną w linii C. elementów mało oryginalnych, powszechnie spotykanych w innych liniach, sprawia, że użycie tych samych elementów nie jest wykorzystaniem wzorów zawartych w systemie C., jeżeli tylko klient na pierwszy rzut oka widzi, do którego z nich należy dany mebel. Nadto Sąd I instancji podkreślił, iż oba systemy wykorzystują motywy powszechnie spotykane na rynku tanich mebli ze sklejk i żadnego ze wzorów zawartych w tych systemach nie można uznać za zabronione przez art. 17 prawa autorskiego wykorzystanie wzorów z drugiego z systemów.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o dowód ze zdjęć mebli z obydwu systemów przedłożonych przez obie strony, których prawdziwość nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, a Sąd z urzędu także nie dopatrzył się przesłanek podważających ich autentyczność. Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanej, zmierzające do wykazania, który z systemów stron został wprowadzony do obrotu jako pierwszy. W ocenie bowiem Sądu I instancji, okoliczność ta byłaby istotna wówczas, gdyby jeden z systemów naśladował drugi w rozumieniu art. 13 ustawy o zakazie naruszania konkurencji, co też w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

W oparciu o powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, iż wytoczone powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Tenże Sąd w pierwszej kolejności podniósł, iż wbrew twierdzeniom pozwanej art. 189 kpc jednoznacznie przewiduje powództwo o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego. Według Sądu Okręgowego, jeżeli strona pozwana domaga się od powódki zaniechania wprowadzania do obrotu swoich wytworów, to wówczas powódka ma interes prawny w ustaleniu, iż ma prawo wprowadzania do obrotu systemu B.. Nadto Sąd I instancji zważył, że powódka nie musi oczekiwać na wytoczenie powództwa przez pozwaną o zaniechanie wprowadzania do obrotu, lecz może wcześniej wyjaśnić zasadność żądania pozwanej poprzez wytoczenie powództwa o ustalenie. Z uwagi na treść żądania pozwu, przejawiającą się w żądaniu ustalenia, że system B. nie narusza praw autorskich pozwanej i nie stanowi wobec niej czynu nieuczciwej konkurencji, to według Sądu pozwanego obciążał ciężar dowodu wykazania, że powódka nie ma prawa wprowadzania tego systemu do obrotu. Powodowa spółka winna była natomiast dowieść istnienia interesu prawnego, do czego też wystarczyło ustalenie, że pozwana żąda od niej zaniechania wprowadzania rzeczonych mebli do obrotu. Z uwagi na nie sprostanie przez pozwaną regułom ciężaru dowodu, a tym samym nie wykazanie iż powódka narusza jego autorskie prawa majątkowe i narusza zakaz nieuczciwej konkurencji Sąd niniejsze powództwo uwzględnił.

O kosztach postępowania Sąd I instancji orzekł na zasadzie art. 98 § 1 i 3 kpc. Sąd wskazał iż powódka uiszczyła dwie opłaty od pozwu w kwocie 2500 zł oraz 600 zł. Sąd Okręgowy z uwagi na wynik procesu, zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 600 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2400 zł w oparciu o § 5 pkt. 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności Rzeczników Patentowych. Jednocześnie wskazał, iż omyłkowo dostrzegł tylko pierwszą z opłat w wysokości 600 zł uiszczoną przez powódkę, podczas gdy prawidłową jest druga z nich w kwocie 2500 zł. W konsekwencji Sąd Okręgowy wskazał, iż kwota 600 zł zostanie zwrócona powódce po uprawomocnieniu się wyroku.

Z rozstrzygnięciem powyższym nie zgodziła się strona pozwana i zaskarżyła apelacją powyższy wyrok w całości, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 189 kpc polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu poprzez uznanie, iż powódka ma interes prawny w ustaleniu, że wprowadzanie do obrotu systemu meblowego B. nie stanowi wobec pozwanej czynu nieuczciwej konkurencji, w sytuacji gdy powódka nie posiadała i nie posiada interesu prawnego do wystąpienia przeciwko pozwanej z powództwem o ustalenie, bowiem;

- żądanie ustalenia zawarte przez powódkę w petitum pozwu nie zmierza do ustalenia przez Sąd istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego, lecz okoliczności faktycznych;

- w niniejszej sprawie, zgodnie z twierdzeniem pozwanej zawartym w wezwaniu do zaniechania naruszeń majątkowych praw autorskich oraz zaprzestania czynów nieuczciwej konkurencji datowanym na dzień 2 marca 2012 r., przed wytoczeniem powództwa doszło do naruszenia przez pozwaną praw powódki do systemu meblowego B., co w konsekwencji wyłączało możliwość wystąpienia z powództwem o ustalenie, skoro sfera podlegająca ochronie była w niniejszej sprawie szersza, a powódka miała możliwość dochodzenia ochrony w drodze powództwa o świadczenie;

- powództwo o ustalenie zmierza do potwierdzenia prawa lub stosunku prawnego, zaś jak ustalił Sąd zarówno systemy B. jak i C. zawierają meble typowe, wykorzystują mowy powszechnie spotykane na rynku tanich mebli ze sklejk, a tym samym żadnego ze wzorów zawartych w każdym z nich nie można uznać za zabronione przez art. 17 ustawy o Prawie autorskim i prawach pokrewnych, co też oznacza że żaden z systemów nie jest utworem w rozumieniu art. 1 rzeczowej ustawy;

2. obrazę prawa materialnego, tj. art. 189 kpc w zw. z art. 6 kc, polegające na jego niewłaściwym zastosowaniu poprzez przerzucenie przez Sąd ciężaru dowodowego w niniejszej sprawie na pozwaną spółkę przy jednoczesnym uznaniu, iż powódkę obciążało wyłącznie wykazanie interesu prawnego, wywodząc powyższe z faktu skierowania przez pozwaną pozaprosesowego wezwania powódki, podczas gdy to powodowa spółka obciążała ciężar dowodowy wykazania okoliczności uzasadniających wytoczone powództwo, z których to powódka wywodziła korzystne dla siebie skutki prawne;

3. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 227 kpc w zw. z art. 217 § 1 kpc w zw. z art. 316 § 1 kpc w zw. z art. 1 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, polegające na oddaleniu wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka B. C. oraz P. C. na okoliczność autorstwa, nabycia autorskich praw majątkowych, pierwszeństwa na rynku elementów systemu meblowego C. oraz terminu wprowadzenia przez powódkę systemu meblowego B. na rynek branżowy, w sytuacji gdy ustalenie, który z systemów jako pierwszy został wprowadzony do obrotu gospodarczego miało istotne znaczenie dla dalszych ustaleń w zakresie naśladownictwa, a przede wszystkim naruszenia autorskich praw majątkowych pozwanej przez powódkę.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu za obie instancje. Z ostrożności procesowej, pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

W uzasadnieniu skarżąca wskazała, iż powódka nie miała interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, albowiem domagała się ustalenia faktów, a nie prawa, które to żądanie nie może być podstawą powództwa o ustalenie. Nadto apelująca podniosła, że powodowa spółka miała możliwość wytoczenia powództwa o świadczenie z uwagi na dokonane już naruszenie prawa, w którym to przypadku nie istnieje już możliwość wytaczania powództwa w trybie art. 189 kpc. Dowodem tego według twierdzeń pozwanej jest wysłane przez powódkę do niej wezwanie z dnia 2 marca 2012 r. o zaniechanie przez skarżącą naruszeń majątkowych praw autorskich oraz zaprzestania czynów nieuczciwej konkurencji. Nadto skarżąca podniosła, iż Sąd Okręgowy przesądzając okoliczność, iż meble strony pozwanej nie stanowią utworu w rozumieniu prawa autorskiego, nie mógł jednocześnie stwierdzić, iż wytwarzanie linii nie narusza autorskich praw majątkowych pozwanej. Kolejno powódka wskazała, że niewłaściwe zastosowanie przez Sąd art. 189 kpc, w zw. z art. 6 kc doprowadziło do błędnego rozłożenia ciężaru dowodu, podczas gdy to powodowa spółka winna być obciążona wykazaniem faktów, z których to wywodziła korzystne dla siebie skutki

prawne. Nadto skarżąca podniosła, że Sąd Okręgowy oddalając jej wnioski dowodowe, które były istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, przesądził niejako wynik postępowania przed wydaniem wyroku, co też jest sytuacją niedopuszczalną w świetle przepisów postępowania cywilnego.

**Po rozpoznaniu apelacji Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie, a wszystkie podniesione w niej zarzuty okazały się chybione.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe. Sąd Apelacyjny je podziela i przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż strona pozwana podstaw zasadności swojego roszczenia upatrywała w treści art. 189 kpc., stosownie do którego powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, wówczas gdy ma w tym interes prawny. W ocenie skarżącej powódka nie spełniła ustawowej, a tym samym bezwzględnej przesłanki posiadania interesu prawnego, w konsekwencji czego powództwo w niniejszej sprawie było niedopuszczalne. Tymczasem po analizie akt niniejszej sprawy, Sąd Apelacyjny doszedł do wniosków przeciwnych, a zatem podzielił zaopatrywanie Sądu I instancji co do możliwości wytoczenia powództwa o ustalenie w przedmiotowym stanie faktycznym. Należy bowiem zauważyć, iż wbrew twierdzeniom pozwanej powód w trybie art. 189 kpc, może żądać także ustalenia nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa, co też w sposób nie budzący wątpliwości wynika z literalnego brzmienia rzeczzonego przepisu.

Podkreślić należy, że przez samo pojęcie interesu prawnego należy rozumieć interes dotyczący szeroko rozumianych praw oraz stosunków prawnych i występuje on wówczas, gdy przez działania strony przeciwnej prawo bądź stosunek prawny uprawnionego zostaje zagrożony. Ustalony w niniejszej sprawie stan faktyczny dowodzi, iż w postępowaniu zainicjowanym przez powódkę mamy do czynienia z taką właśnie sytuacją. Strona powodowa bowiem pismem z dnia 17 kwietnia 2012 r. została wezwana przez pozwaną do zaprzestania naruszania jej autorskich praw majątkowych oraz zaprzestania niewolniczego naśladownictwa wzoru jej mebli C. w rozumieniu art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Tym samym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, w konsekwencji tychże działań strona pozwana wywołała u powódki stan niepewności prawnej, zagrażając w ten sposób jej interesom. Skutkiem bowiem zamierzonych działań skarżącej mogłaby być konieczność zaprzestania przez powodową spółkę produkcji i wprowadzania do obrotu gospodarczego mebli B.. Jednocześnie, należy wskazać, iż wbrew twierdzeniom apelującej powódka nie miała obowiązku niejako oczekiwania do momentu, aż pozwana wystąpi przeciwko niej ze stosownym powództwem by dopiero wtedy bronić się przed zarzutami w nim sformułowanymi. Nadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego powódka nie była również zobligowana w sprawie niniejszej do wytaczania powództwa o świadczenie, jako dalej idącego, a zatem zawierającego w sobie żądanie ustalenia danego prawa. Podkreślić bowiem trzeba, iż celem procesowym powodowej spółki było uzyskanie pewności prawnej co do możliwości kontynuowania linii produkcyjnej swoich mebli, a następnie wprowadzania ich do obrotu gospodarczego bez obawy poniesienia negatywnych konsekwencji prawnych. Taką natomiast ochronę bez wątpienia zapewnia jest uwzględnienie przez Sąd powództwa w trybie art. 189 kpc. Kolejno, jako bezpodstawny jawi się zarzut pozwanej, zmierzający do wykazania, iż powódka w niniejszym procesie domagała się poczynienia przez Sąd ustaleń faktycznych, a nie prawa bądź stosunku prawnego. Wskazać bowiem trzeba, iż skarżąca zdaje się nie zauważać, że by Sąd mógł wydać rozstrzygnięcie w sprawie o naruszenia bądź też nie autorskich praw majątkowych i wystąpieniu czy też braku naruszeń zakazu nieuczciwej konkurencji, to zobligowany jest do poczynienia szczegółowych ustaleń faktycznych co do spełnienia ustawowych przesłanek, zawartych w sprawie niniejszej w art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji oraz w art. 1 i 17 ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Tym samym, tenże Sąd zobowiązany był do zbadania czy działania powódki były niewolniczym naśladownictwem wzoru pozwanej, zaś aby móc to ustalić koniecznym było porównanie poszczególnych elementów meblowych obu systemów. Kolejno nie mogło znaleźć uznania, w ocenie Sądu Apelacyjnego powoływanie się przez skarżącą na wystosowane do niej przez powódkę wezwanie z dnia 2 marca 2012 r. o zaprzestanie przez nią naruszania autorskich praw majątkowych powódki oraz zakazu nieuczciwej konkurencji. Wskazać bowiem trzeba, iż okoliczność ta jest nieistotna z punktu widzenia rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Wezwanie samo w sobie stanowi zainicjowania postępowania sądowego, a nadto co istotne skoro strona pozwana obawia się działań powódki,

to także ona jest uprawniona do wystąpienia z odpowiednim roszczeniem na drogę sądową. Ponadto zajmowane przez powódkę stanowisko w niniejszym procesie świadczy o tym, że nie podtrzymuje ona stanowiska zawartego w tym piśmie. W ocenie Sądu Apelacyjnego bezzasadny jest także zarzut pozwanej, co do nie możliwości ustalenia, iż powódka nie narusza autorskich praw majątkowych pozwanej przy jednoczesnym przyjęciu, że wzór wprowadzony przez apelującą nie jest utworem. W pierwszej kolejności zgodzić się trzeba z zaopatrywaniem Sądu Okręgowego, iż wzór mebli C., nie może zostać objęty ochroną, przewidzianą w art. 17 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Stosownie bowiem do tego przepisu jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, twórcy przysługuje wyłącznie prawo do korzystania z utworu i rozporządzania nim na wszystkich polach eksploatacji oraz do wynagrodzenia za korzystanie z tego utworu. Jednakże ochrona ta przysługuje dopiero wówczas gdy, utwór taki jest przejawem każdej działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia, która to definicja utworu zawarta została w art. 1 ustawy. Zgodnie natomiast z punktem 5 ust. 2 art. 1 może nim być także wzornictwo przemysłowe. Odnosząc wskazane normy prawne do sprawy niniejszej wskazać trzeba, iż wzory mebli C. nie spełniały przesłanek indywidualności. Jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy produkowanie mebli o zbliżonym profilu, które składają się z elementów typowych, powszechnie dostępnych na rynku, nie będących jednocześnie przejawem autorstwa danej strony w postaci chociażby uchwytów czy też klamek, nie może stanowić naruszenia autorskich praw majątkowych. Nie sposób pominąć, iż żądanie powódki opierało się tylko na kilku meblach z danych linii produkcyjnych stron w postaci przykładowo szafki, komody, regału, szafy, a zatem mebli o kształtach typowych, nie mogących co do zasady powstać w innej formie, aniżeli w postaci prostokąta czy też kwadratu. W konsekwencji powstanie mebli o podobnych, a nawet tożsamy kształtach, zawierające elementy powszechnie dostępne, a jednocześnie nie wprowadzające klienta w błąd co do ich pochodzenia, nie mogą naruszać ani autorskich praw majątkowych ani też stanowić niewolniczego naśladownictwa w rozumieniu art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji. Rozważania te były niezbędne celem wykazania, iż skoro Sąd Okręgowy przyjął, że meble strony pozwanej nie znajdują ochrony w przepisach prawa autorskiego, to tym samym logiczne jest, iż działania powódki polegające na wprowadzaniu do obrotu gospodarczego mebli o zbliżonym profilu, nie naruszają autorskich praw majątkowych skarżącej.

Odnosząc się natomiast, do zarzutu skarżącej, co do niewłaściwego nałożenia na nią przez Sąd Okręgowy ciężaru dowodu, to również i w tej kwestii nie można podzielić zaopatrywania strony apelującej. Zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodu, zawartą w art. 6 k.c. spoczywa on na osobie, która z wykazania danego faktu wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Skoro zatem powódka żądała ustalenia, iż jej działania nie naruszają autorskich praw majątkowych skarżącej oraz nie stanowią naruszenia zakazu nieuczciwej konkurencji, to tym samym strona ta winna wykazać interes prawny w tymże ustaleniu, a zatem wskazać przez jakie działania strona pozwana zagraża jego interesom. Strona przeciwna, jako zaprzeczająca, ażeby móc skutecznie bronić się w procesie, zobligowana była dowieść, iż działania powódka owe zakazy narusza.

Sąd Apelacyjny, wbrew twierdzeniom apelującej podziela także zaopatrywanie Sądu Okręgowego co do oddalenia wniosków dowodowych pozwanej. Skoro bowiem Sąd przyjął bezsprzecznie, iż do naruszenia zakazu nieuczciwej konkurencji nie doszło, to tym samym zbędnym było przeprowadzanie dowodów, na okoliczność, który z systemów mebli został wprowadzony na rynek jako pierwszy. Zgodnie bowiem z rozumowaniem Sądu I instancji ustalenie tej przesłanki byłoby istotne wówczas, gdyby dowiedziono, iż spełnione zostały przesłanki niewolniczego naśladownictwa w rozumieniu art. 13 ustawy o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji, co też w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

***Mając powyższe na uwadze apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu w oparciu o art. 385 kpc.***

O kosztach postępowania, Sąd orzekł w oparciu o zasadę wyrażoną w art 98 kpc. W niniejszej sprawie powódka poniosła w postępowaniu apelacyjnym koszty zastępstwa procesowego, a zatem zważywszy na wygraną w procesie Sąd zasądził od strony pozwanej na jego rzecz w oparciu o § 5 pkt 5 w zw. z § 7 pkt. 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 02 grudnia 2003 roku w sprawie opłat za czynności rzeczników patentowych (75% z 2400) w kwocie 1800 zł oraz zwrot kosztów delegacji w wysokości 283 zł, zgodnie z dołączonym przez rzecznika patentowego wykazem poniesionych kosztów. W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku reprezentującego

powódkę Rzecznika Patentowego o przyznanie kosztów wymienionych w spisie kosztów. Należy bowiem wskazać, że przy wartości przedmiotu sporu do 50.000 zł, przy reprezentacji przed Sądem Apelacyjnym przysługuje zwrot kosztów w wysokości 75% z kwoty 2400, co też wynika z powyższego przepisu. Nie znalazł Sąd przy tym podstaw do zasądzenia w postępowaniu apelacyjnym wielokrotności stawki minimalnej, a w szczególności nie uzasadniał tego nakład pracy poniesiony na tym etapie postępowania. Nie mogły też zostać uwzględnione podnoszone nieprawidłowości w wyliczeniu kosztów przez Sąd I instancji, albowiem niezależnie od zasadności podnoszonych zarzutów rozstrzygnięcie w tym zakresie nie było zaskarżone przez powodową spółkę.